

4756T

Ławy, Lwów 1920.  
Przebieżał, me de Kępców 10.

FILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Wzrost. Kuchnia

proszę przed wyjazdem z Wawny, ten jeniec  
możesz otrzymać widzenia iż. Sąd nie składowi sam papiro-  
sta, ręce, nieformalne, pierwsze opłacie stażowa. Była  
cia to fora me relacje do ten Sąd i kompetencje sądowe.  
ten pozwolam ci do ten obywateli wobec Ministerstwa,  
długajczego na rząd Kuchnia głowa, nieordynacji ciał  
wzrost i polityczny, łow obywateli i Naczelny.

Byłoby tu, jak zwykle, coś więcej i wolno mi  
dziś, gdzie i porażce bolszewickiej, duktora pętki ta  
obrazu nolaerjua. Należą nie dnie jej racjonalizacji, ugori-  
miej. Mam tu ogromny kapitał duktora. Urodziliśmy go

uznawa jednak wspaniałej pracy. Francya się to oddała  
nam raczej bezwzględnie i cały kraj tu rad z tego i dumny.  
dem na rząd obywateli nieumierający ludzie rano. Aż do  
ty go duktora, niechże ka nam, że puccie bolszewickim,  
dwa tygodni: obara Naczelny i wpływ Roman (Coi-  
gracyjny). Hier nialt z Naczelny i tu wpływie in-  
terem. Robi z Naczelny i Sąd wyjątkowy, jest 25  
władzy pierwsze, raty obywateli nieumierający, puktory  
i mapa 1921. Naczelny wyjątkowy, by radzani  
Sędzi, strażnicy naczelny nieumierający.

Romanie 4 to b. Naczelny, jak obara-

to imanie Wrauzla. Mają całość, uinatorszą, praw sąpa-  
sniarską, skarbu, kasę. Mają, prasy. Co i tunc, mają  
kuchni i gury francuskie, od których raleń i prasa. męd.  
Tak samo wobli liwi (ordali guryon francuskiej  
Crecanta i i, raktady browi Skody, Kopalnie, kote-  
le itd.). Cisibi nau bled, ze nie unioamy pucuz, bro  
i francusko rainterlomas Francuzon.

Poznanie tutejsi des: 1. Krotkusaazi  
na ul kenepis wojny polsko - boluwarckej; 2. uinice-  
nia tuncarsen granicy Auzona. Puzi francuzi nie rozi  
pauie opomierici i i, ra l., wojna, Co Auzlia i opinia  
robotnicza des pokoju; i tu ten, mocniej popiera 2.,  
linij Auzone, pod pretekstem roli Auzlii, Wob, narot  
Auzerbi, - a neprawdy uuzyl izucaru Rozrau. Dale-  
ko izuliczny do aa, jest ntal w. Focha. den i tunc i z  
gaj, polityczne upyaz wojnie, jak obazar ostateni z uot  
puciu tykawi linij Auzerbi; listaini, dotychczas po-  
pieraui puc. Auzerbi i Auzlibin, teraz na puc-  
niej popieraui i puc tutejszy Rozrau, a ra ul  
wzajem puc męd francuzi.

Poply uioj roboty jst taki: Mircany uaz-  
kai puzstowaz granicy etnograficznaz, dozechinaz od Eto-  
druwstiepa a zabawie Polia i Wazylia, dajaz, oboto 30  
uutonoi (12 Kuzerwiti + 8 Galiczi + 4 Wrelkopoliti + 2  
Slyzba + 4 dozechin uuhodni). Puz ten uio, co do daloz;  
granicz federacy puz, unioamy uioie d koncezji li-  
teubiez puz Komendantu, objawionaz uioamy r. 2. puz  
odrykawi Wotua. Ladne etatoliti nie puzola nau  
wcielil poporti, t. j. aui uuzikai uioedynacowoz, au  
situzucoi uauodow, eozpodawoz, uuzekoz, Stuzioz Kuz-  
ki od Eudna d Wotua. Ale unioamy raptacie Wotua  
uaz ra listaz.

Trawerz w tych uioiad uioz nie pojdie  
u naui Wotua Rozrauon i Auzlii.

Per Auzlii nie dany rady. Auzlia  
Stuzardita uaz kaciebnie w 5 puzant kapital-  
uuzd (Eudak, Slyzba, Eulicza Gulodica, Zediz, Pol-  
uuzizum). Ale uaz to uuziskne puzstowaz uia-

ta, licząc 4.50 milionów mieszkańców, niepróbowo obra-  
żać się. Trzeba z nią gadać. Mały do tego dany cho-  
nowanie i co góra politycznie.

Wznowienie wojny z Anglią nie-  
ko to co hitua (dneś, leu Fr.) leu dno rycerz (soboty  
złota, portare, flotore, kolejone i to, a co góra,  
ofinansowanie i kuba Gomejo, najpomyślniejszy rapow-  
nicia wie tej drolury). W pobojowach uładał kau-  
dlowo-pucyrystar z bolniewcami: mosty, brygady  
niei wiole ufa tarcia, uwygodnienie rókniei ra-  
tecy angielkie. Wórcy uożte, puł powoży na-  
myd pucyrystar, majer, dybonie sto muki co-  
zypie, róknie doha job. Wórcy powożi Anglii  
w jej forsonem danciu, do eksploatacji i obce-  
Rosji.

Włotzenie jetermy naturalny  
organizacji Anglii pucyrystar Rosji. Jeter i Francji  
cy uas obcau Mewce, te i Anglii obca Rosji.  
Wimo wiele pucyrystar puoy, coa obcau pol-  
tyka angielka in hitua, tatarci, Etricii, kaukowie,  
Sybarci, a nawet probolniewicza, - jest uwy-  
że autyoryteta. Władza to doha Angielkowie, jak  
okazuje ostataca id nota, obce-  
nam, leu pucyrystar Anglii. Romanie uobce-  
bawiej tatarci i róknie cawigrajcie, uwyll le uca-  
dru Anglii (tak samo uca-  
gradie, edie róknie 40 troise, Norataty-  
re-  
glu, te uca-  
pole Truji, Bora, jest otwarte z tres ston,  
w Tanbenta, Kubaru i M. Kufy-  
ateki woykie. Nowy w tel dno uobce hitua  
Anglii (u. i. b. lona adu-  
dru: "Wawcau, jak stolica róknie-  
jest gwarancji, niatle-  
Mewce, leu Simli od Rosji", uwy-  
300 12

z zapobieżeniem te potajemności. Potajemnie, jawnie  
jest, że wizyta Rogoza nie będzie mogła przejść na  
Zuryc, mając na tyłach silny Polak sprzymier-  
niony z Anglią.

Trzymając się siatek Francuzi w uwiad-  
wojny, należy jednak w uwiad pokoju zejść w istoty  
kontakt z Anglią. Należy przejść w kierunku naj-  
większego oporu, — to będzie trudniej, ale  
wzrost.

Nie wchodzi w szczegóły, na które skłoni  
drogę nam Macielucha: ale pragnę mi wie-  
dzi, że powyższe proste ogólniki nie są  
abstrakcyjne, lecz umiarkowane z niegotowca,  
dotyczy on Pa umie w tak krótkim czasie,  
zbadania stosunków.

z wyrobem poważań,

swemu otępi

bywałlibyśmy.

WZROST DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANT CIA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 4567, dnia 11/11 1920 r.

załącz. Wydział

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

4756  
okp

Odpis listu p. Askenazego do Naczelnika Państwa.

Paryż, 2 września 1920 r.

Princess Hotel, rue de Presbourg 10.

Panie Naczelniku!



Prosiłem przed wyjazdem z Warszawy, lecz już nie mogłem otrzymać widzenia się. Stąd więc składam Panu poprostu szczerze, nie formalnie pierwsze ogólne wrażenie. Wykracza to poza me relacje do ks. Sapiechy i kompetencje urzędowe, lecz poczuwam się do tego obowiązku wobec Naczelnika dźwigającego na swych barkach główny, nierozdzielny ciężar wojennych i politycznych losów obecnego narodu.

Byliśmy tu, jak wszędzie, całkiem izolowani. Dzięki groźbie i porażce bolszewickiej chwilowo pękła ta obręcz izolacyjna. Należy nie dać się jej zamknąć się napowrót.

Możemy mieć za sobą znaczną część opinii francuskiej. Mamy tu ogromny kapitał duchowy. Uruchomienie go wymaga jednak rozumnej pracy. Francja świeżo oddała nam zasługi bezcenne, i cały kraj tu rad z tego i dumny. Lecz na rząd obecny nie możemy liczyć zanadto. Skłoniły go chwilowo nietyle ku nam, ile przeciw bolszewikom dwa względy: obawa Niemiec i wpływ rosyjski/emigracyjny/. Lecz nawet z Niemcami są tu wspólne interesy. Obok 20 miliardów długu rosyjskiego jest 25 miliardów pierwszej raty odszkodowań niemieckich, płatnej 1-go maja 1921. Niemcy wyzyskują to by zachować Śląsk, strasząc inaczej niewypłacalnością.

Rosjanie są tu bardzo silni, jak okazało to uznanie Wrangla. Mają za sobą ministerstwa spraw zagranicznych, skarbu, handlu. Mają prasę. Co główne mają banki i grupy finansowe, od których zależy i prasa i rząd. Tak samo zrobili Czesi/oddali grupom francuskim Creosota i in. zakłady broni Skody, kopalnie, hotele i t.d./Ciężki nasz błąd, że nie umiemy przemysłowo i finansowo zainteresować francuzów.

Rosjanie tutejsi chcą: 1/kontynuacji na ich benefis wojny polsko-bolszewickiej, 2/uświęcenia tymczasem granicy Curzona. Rząd francuski nie może jawnie opowiedzieć się za 1-ym/wojną/, bo Anglja i opinja robotnicza chce pokoju, za to tem mocniej popiera 2/linję Curzona, pod pretekstem woli Anglji, Włoch, nawet Ameryki, a naprawdę w myśl życzenia rosyjan. Daleko życzliwszy dla nas jest sztab M. Focha. Lecz i tam sięgają polityczne wpływy rosyjskie, jak okazał ostatni zwrot przeciw tykaniu linii litewskiej. Litwini, dotychczas popierani przez Niemców i Anglików, teraz

najmocniej popierani są przez tutejszych Rosjan, a za ich wpływem przez rząd francuski.

Pogląd mój osobisty jest taki: Możemy uzyskać państwową granicę etnograficzną, dopełnioną od Grodzieńskiego a zwłaszcza Polesia i Wołynia, dającą około 30 milionów/12 Kongresówki plus 8 Galicji plus 4 Wielkopolski plus 2 Śląska plus 4 dopełnień wschodnich/. Poza to zaś, co do dalszej granicy federacyjnej, musimy wrócić do koncepcji litewskiej Pana Komendanta, objawionej wiosną r.z. przy odzyskaniu Wilna. Żadne statystyki nie pozwolą nam wcielić poprostu, t.j. ani uzyskać międzynarodowo, ani utrzymać narodowo, gospodarczo i wojskowo długiej kieszki od Grodna do Wilna. Ale musimy zapłacić Ukrainą za Litwę.

Francja w tych rzeczach nigdy nie pójdzie z nami w braw Rosjanom i Anglii. Bez Anglii nie damy rady. Anglia skrzywdziła nas haniebnie w 5 sprawach kapitalnych/Gdańsk, Śląsk, Galicja Wschodnia, Żydzi, Bolszewizm/. Ale na to największe państwo świata, liczące 450 milionów mieszkańców, niesposób obrażać się. Trzeba z nim gadać. Mamy do tego dane ekonomiczne i, co główne, polityczne.

Ekonomicznie możemy dać Anglii nie tylko to, co Litwa/drzewo, len i.t.d./ lecz dużo więcej/roboty wiślane, portowe, flotowe, kolejowe i.t.d.a, co główne, sfinansowanie Śląska Górnego, najlepszy sposób zapewnienia sobie tej dzielnicy. W pokojowych układach handlowo-przemysłowych z bolszewikami moglibyśmy mieć wielkie ułatwienia, uwzględniając również interesy angielskie. Możemy w ogóle, przy pomocy naszych przemysłowców, znających wybornie stosunki rosyjskie, równie dobrze jak Niemcy pomódz Anglii w jej forsownem dążeniu do eksploatacji i odbudowy Rosji.

Politycznie jesteśmy naturalnym sojusznikiem Anglii przeciw Rosji. Jeśli z Francją łączy nas obawa Niemiec, to z Anglią obawa Rosji. Mimo wszelkie przeciwnie pozory, cała obecna polityka angielska na Litwie, Łotwie, Estonii, Kaukazie, Syberji, a nawet probolszewicka - jest naprawdę antyrosyjska. Wi-<sup>nie</sup>nie dzą to dobrze Amerykanie, jak okazuje ostatnia ich nota, skierowana przeciw nam, lecz przeciw Anglii. Rosjanie moskiewscy, a tembardziej tutejsi i w ogóle emigracyjni wściekle nienawidzą Anglii/tak samo zresztą jak i Niemcy/. W Belgradzie, gdzie siedzi 40 tysięcy Rosjan, mowa tylko o zemście na Anglii, odbiorze Konstantynopola i t.d. Anglicy to wiedzą i nie przestają bać się o Indje. Przedpole Indji, Persja jest otwarte z 3 stron z Taszkentu, Kaukazu i M. Kaspijskiego, na ataki rosyjskie. Kiedy w tych dniach wobec kilku Anglików/m.i.b. lorda Admiralicji/powiedziałem: "War-

szawa, jako stolica silnej Polski, jest gwarancją nie tylko Strasburga od Niemiec, lecz Simli od Rosji" wszyscy z zapałem to potwierdzili. Istotnie jasnem jest, że nigdy Rosja nie będzie mogła pójść na Indie, mając na tyłach silną Polskę, sprzymierzoną z Anglią.

Trzymając się ściśle Francji w rzeczach wojny, należy jednak w rzeczach pokoju wejść w ścisły kontakt z Anglią. Należy pójść w kierunku największego opoju, to będzie trudniej, ale zdrowo.

Nie wchodzę w szczegóły, na które szkoda drogiego czasu Naczelnika: ale proszę mi wierzyć, że powyższe proste ogólniki nie są abstrakcją, lecz wnioskami ze szczegółowego, dostępnego dla mnie w tak krótkim czasie, zbadania stosunków.

Z wysokim poważaniem

szczerze oddany

m.p. Szymon Askenazy.

